

Czytania: Wj 3,1-6.9-12; Ps 103,1-4.6-7; Aklamacja Mt 11,25; Mt 11,25-27

Wspomnienie Matki Bożej z Góry Karmel.

Dzisiejsze wspomnienie jest okazją do refleksji czym jest „Karmel”. To przede wszystkim nadmorskie pasmo górskie na północy Izraela które kończy się w Hajfie. Teren zielony, pełen lasów i winnic. Tam jest wiele kościołów i klasztorów założonych przez mnichów, którzy poświęcili się szerzeniu gorliwości o sprawy Boże na wzór Eliasza. Ponieważ tam działał i w grotach ukrywał się Eliaz. Karmel to miejsce troski o sprawy Boże w duchu Eliasza, to symbol zawierzenia się Panu Bogu wbrew wszystkim niekorzystnym okolicznościom, to symbol walki o osobistą wierność Panu Bogu, symbol walki z bożkami, z tym wszystkim co nas od Boga odciąga albo nam go zasłania. Drugi element karmelitańskiej duchowości to Matka Boża i jej posłuszeństwo i wierność Bogu i zaangażowanie w dzieło Zbawienia. Pod wpływem prześladowań przez Turków w XII wieku zakon przeniósł się do Europy między innymi Hiszpanii i Anglii i rozwinął się w postaci różnych karmelitańskich gałęzi. Kiedy w Anglii generał zakonu modlił się prosząc Maryję o ratunek dla zakonu, w nocy z 16 na 17 lipca 1251 roku ujrzał Maryję w otoczeniu Aniołów, która dała mu brązową szatę mówiąc: „Przyjmij, synu, szkaplerz twego zakonu, jako znak mego braterstwa, przywilej dla ciebie i wszystkich karmelitów”. Szkaplerz stał się szczególną tarczą i obroną. Dalej Maryja mówiła, że kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego i mówiła, że to jest znak zbawienia, ratunek w niebezpieczeństwach, przymierze pokoju i wiecznego zobowiązania. Później pod wpływem różnych reform z szaty zakonnej szkaplerz został zamieniony na dwa kawałki materiału noszone na sznurkach na piersi i plecach, z wizerunkiem Matki Bożej Szkaplerznej i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ze względów praktycznych został też dopuszczony do noszenia medalik szkaplerzny.

Obecnie szkaplerz to znak ochrony Maryi przed duchowymi niebezpieczeństwami i zobowiązanie do jej naśladowania.

Przez takie proste materialne znaki Pan Bóg zapewnia nas i przypomina, że Jemu trzeba zawsze ufać czasem wbrew wszystkim zewnętrznym okolicznościom, bo: „On odpuszcza wszystkie twoje winy i leczy wszystkie choroby. On twoje życie ratuje od zguby, obdarza cię łaską i zmiłowaniem”.

o. Wiesław Jonczyk SJ